

Limity połowowe zagrażają populacji dorsza

22 października 2013

Rada Ministrów ustaliła limity połowowe w Morzu Bałtyckim. Polscy rybacy w 2014 roku będą mogli wyłowić ponad 30 tys. ton śledzi, ponad 19 tys. ton dorszy oraz ponad 70 tys. ton szprota. Oceana uważa, że zaproponowane kwoty połowowe mogą zagrozić zasobom bałtyckim dorszy.

Rada Ministrów ds. rybołówstwa ustaliła limity połowów na 2014 rok. Zwiększone względem 2013 r. zostały całkowite dopuszczalne połowy w UE wschodniego stada dorsza (o 7 proc.) oraz o 25 proc. stad śledzia w centralnej części Morza Bałtyckiego.

Natomiast ograniczone zostały w stosunku do 2013 roku połowy śledzi z zachodniego stada (o 23 proc.), szprot (o 4 proc.). W przypadku zachodniego stada dorsza, naukowcy rekomendowali obniżenie limitów o 44 proc., ale Rada Ministrów obniżyła kwotę jedynie o 15 proc. Dla łososia limit został obniżony jedynie o 2 proc. względem zeszłego roku pomimo. Środowisko naukowe przekonywało, iż w przypadku łososia obniżenie kwoty nawet o 50 proc. nie byłoby wystarczające do osiągnięcia zrównoważonych połowów do 2015 roku.

„To przykre, że Rada zdecydowała się na kontynuację nadmiernej presji połowowej. Istnieją dowody naukowe, że populacja bałtyckiego łososia jest w bardzo złym stanie, szczególnie w obszarze Zatoki Fińskiej gdzie należałoby zupełnie zaprzestać połowów tej ryby” – mówi Magnus Eckeskog, doradca ds. polityki rybołówstwa w Oceanie.

Oceana popiera działania KE zmierzające do zrównoważonej eksploatacji zasobów, jednak przedstawione propozycje nie wystarczą do osiągnięcia uzgodnionych wcześniej międzynarodowych celów środowiskowych.

Źródło: Ekologia.pl